

– Komisja Europejska zaproponowała utworzenie unijnego funduszu obronnego. Oceniam, że to nie tylko dobry pomysł, ale konieczny.

Do tej pory Unia nie miała prawa finansować wydatków obronnych, nawet badań naukowych związanych z obronnością. To było złe rozwiązanie, wiele nowinek technologicznych powstaje na potrzeby wojska. Myślę m.in. o łączności satelitarnej, GPS-ach czy wynalazkach materiałowych.

Decydenci Unii Europejskiej wychodzili z założenia, że od spraw wojskowych jest NATO. Ale mało kto wie, że w ostatnich 30 latach liczba żołnierzy USA w Europie zmalała z 400 tys. do 40 tys. Skrajny pomysł był taki, żeby stworzyć unijną armię, ale tego nie da się zrobić.

Dzisiejsza sytuacja geopolityczna spowodowała więc, że na razie Unia Europejska przeznaczy pół miliarda euro rocznie na badania i innowacje zbrojeniowe.

**Janusz Zemke**

Bruksela, 1 grudnia 2016 r.

\*\*\*

### **Rosyjska propaganda ma osłabić Unię Europejską**

– Teza o prowadzeniu działań propagandowych w Europie przez Rosję, których celem jest destabilizacja Unii – zawarta jest w raporcie przedstawionym Parlamentowi Europejskiemu przez Annę Fotyę, szefową Komisji ds. Bezpieczeństwa i Obrony PE.

Faktem jest, że Rosja prowadzi w Europie swoje stacje telewizyjne i radiowe, prowadzi także aktywną działalność w Internecie aż po ataki hakerskie. Wobec tak rozbudowanego instrumentarium propagandowego Rosji, w Unii zajmuje się tym zaledwie kilkunastu urzędników, bo Unia jako związek państw nie może mieć własnej telewizji czy gazet.

Jaki jest cel Rosji? Jest to chęć powrotu Rosji do znaczącej roli w świecie, a głównie w Europie, a ponadto odzyskanie wpływów w strefie poradzieckiej (Mołdawia, Bułgaria, Ukraina) oraz podkreślenie, że bez Rosji nie uda się rozwiązać największych globalnych konfliktów, stąd militarna obecność Rosji w Syrii. Dezinformacja i manipulacja służą też mają wzbudzaniu strachu przez potęgą militarną Rosji.

Najważniejszym obecnie celem jest jednak destabilizacja Unii Europejskiej, bo Rosja woli mieć za partnerów europejskie państwa z osobna. Z tego wniosek, że osamotniona Polska byłaby łatwiejszym przeciwnikiem, dlatego dziwi dążenie polskich polityków do osłabienia Unii.

Parlament Europejski przyjął wczoraj w Strasburgu raport Anny Fotygi z zaleceniem stworzenia komórki ds. zwalczania propagandy Kremla i przeznaczeniem na ten cel odpowiednich środków. Raportowi sprzeciwiła się grupa 179 posłów, 208 wstrzymało się od głosu, ale 304 było za.

Janusz Zemke

Strasburg, 24 listopada 2016 r.

\*\*\*